

Sygn. akt III K 925/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Tkaczyk - Turek

Protokolant: stażysta Izabela Kicińska

Prokurator Prokuratury Okręgowej Agata Wujastyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014r.

sprawy

T. B. (1), syna Z. i A., ur. (...) w B.

oskarżonego o to, że:

27.08.2009 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Bank (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10526,31 PLN i zawarcia umowy kredytowej nr (...) za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd co do swojej zdolności kredytowej przez przedłożenie w celu uzyskania kredytu sfałszowanego zaświadczenia o zatrudnieniu w firmie (...) ul. (...), a także co do zamiaru spłaty tego kredytu, której to spłaty nie podjął

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

o r z e k a:

I. uznaje oskarżonego T. B. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. z tym, że ustala, iż zaświadczenie o zatrudnieniu oskarżonego w firmie (...) było zaświadczeniem poświadczającym nieprawdę i za czyn ten, na podstawie art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazuje go, a na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierza mu karę 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat próby;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. kwotę 720 zł. (siedemset dwadzieścia złotych) podwyższoną o podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego T. B. (1);

IV. na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i opłat i wydatkami obciąża Skarb Państwa

Sygn. akt III K 925/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

T. B. (1) w 2009 roku znajdował się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, nie miał pracy ani mieszkania, chodził głodny, niewyspany; (dowód: wyjaśnienia T. B. k. 369, 141). W dniu 27 sierpnia 2009 r. na D. C. zaczął go mężczyzna, który poczęstował go papierosem i zapytał o zameldowanie. T. B. (1) potwierdził, iż w dowodzie osobistym ma wpisane miejsce zameldowania. Wtedy mężczyzna ten zaproponował mu sposób na łatwe zdobycie pieniędzy i wytłumaczył na czym miałyby polegać jego zadanie. T. B. (1) potrzebował pieniędzy więc bez wahania przystał na propozycję. Poznany na D. C. mężczyzna przekazał T. B. (1) poświadczające nieprawdę zaświadczenie o jego rzekomym zatrudnieniu i zarobkach. (dowód: wyjaśnienia T. B. k. 144). Zaświadczenie o zarobkach datowane było na dzień 27 sierpnia 2009 r. Z jego treści wynikało, że T. B. (1) od dnia 5 września 2006 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony zatrudniony jest w firmie (...) w L. na stanowisku magazyniera z miesięcznym wynagrodzeniem wynoszącym 2.644,38 zł. Zaświadczenie opatrzone było pieczęcią zakładu pracy (...) oraz pieczęcią o treści „Specjalista d/s zatrudnienia i płac R. P.” i podpisem o treści (...) (dowód: zaświadczenie k. 87). W dniu 27 sierpnia 2009 r. T. B. (1) udał się z przedmiotowym zaświadczeniem do (...) Banku (...) S.A. przy Alejach (...). T. B. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia pracownika banku w błąd co do jego zdolności kredytowej – przedłożył pracownikowi banku wyżej wskazany poświadczający nieprawdę dokument, który stanowił podstawę ustalenia jego zdolności kredytowej, a tym samym możliwości uzyskania kredytu i żądany kredyt otrzymał. W toku weryfikacji przedłożonych dokumentów pracownik banku pod numerem telefonu pozyskanym ze strony internetowej potwierdził w rozmowie z osobą podającą się za A. P., iż zatrudnia osobę o nazwisku T. B. (1) (dowód: zawiadomienie o przestępstwie k. 82; zeznania P. O. k. 94). Na podstawie okazanego dowodu osobistego oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach, który to dokument poświadczał istotne okoliczności dla uzyskania kredytu, T. B. (1) zawarł umowę kredytu gotówkowego numer (...) na kwotę 10.526,31 zł. Po potrąceniu stosownych prowizji i ubezpieczenia pracownik banku wypłacił mężczyźnie za pokwitowaniem kwotę 9.520,18 zł (dowód: dokumentacja bankowa k. 87). Po wyjściu w banku (...) spotkał się z nieznanym mężczyzną spotkanym wcześniej na D. C. i przekazał mu pieniądze, a ten odliczył i wręczył mu z kwoty tej 2.000 zł (dowód: wyjaśnienia T. B. k. 144).

Wobec niewpłacenia żadnej raty z tytułu zaciągniętego kredytu, w dniu 13 października 2009 r. pod drugim numerem telefonu uzyskanym z Ogólnopolskiego Spisu Abonentów, należącym do firmy (...) w L., podczas rozmowy telefonicznej z A. P. uzyskano informację, że nie zna on ani nigdy nie zatrudniał osoby o danych T. B. (1) (dowód: zeznania P. O. k. 94-95).

Kredytobiorca nie wpłacił żadnej raty kredytu (dowód: zeznania P. O. k. 94-95).

T. B. (1) nie był karany sędownie (dowód: karta karna k. 253).

T. B. (1) nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Jest uzależniony od alkoholu, przed około 20 laty przebył halucynozę alkoholową. W dniu zdarzenia miał pełną możliwość rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (dowód: opinia sądowo psychiatryczna k. 322-324).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego T. B. (1) (k. 141-145, 369-370, 371-372), zeznań świadka P. O. (k. 94-95, 370), postanowienia (k. 1-3), zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (k. 4, 81), zawiadomienia o przestępstwie (k. 82), kopii dokumentów (k. 83-86), dokumentacji bankowej (k. 87), kopii dokumentów (k. 88-89), informacji (k. 106, 108), informacji dotyczących wymeldowania oskarżonego (k. 176, 183, 195, 224, 254), rejestru REGON (k. 233), informacji o spółce (...) (k. 234, 235, 236), karty karnej (k. 253), zawiadomienia o wykonywaniu kary (k. 307), opinii sądowo psychiatrycznej (k. 322 – 324), informacji z ZUS (k. 332).

Oskarżony T. B. (1) przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i oświadczył, że nie chce składać wyjaśnień. Mimo to wyjaśnił, że znajdował się wtedy w trudnej sytuacji – chodził głodny, niewyspany; potrzebował pieniędzy, aby przetrwać. Na D. C. poprosił przypadkowego mężczyznę o papierosa. Ten go poczęstował i zaproponował, że przywiezie zaświadczenie, a oskarżony pójdzie do wskazanego banku wziąć kredyt. Obiecał mu przy tym część pieniędzy. Oskarżony poszedł więc sam do banku; pieniądze oddał potem temu mężczyźnie, który odliczył mu 2.000 zł. Dodał, że więcej go nie widział i nie byłby w stanie rozpoznać (k. 141-145).

Oskarżony T. B. (1) przesłuchany w toku postępowania jurysdykcyjnego również przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Potwierdził w całości odczytane mu wyjaśnienia, które składał w postępowaniu przygotowawczym. Dodał, że nie znał tego mężczyzny wcześniej; że nigdy nie pracował w firmie (...). Tłumaczył, iż nie miał pracy ani dachu nad głową (nadal nie ma). Żałował popełnionego czynu. Wyjaśnił, że nie utrzymuje żadnego kontaktu z dziećmi; rozwód był z jego winy – nadużywał alkoholu, za dużo sobie pozwalał. Aby wynagrodzić rodzinie przepisał mieszkanie na żonę; od tego czasu mieszkał w hotelach robotniczych, później w schroniskach i noclegowniach dla bezdomnych (k. 369-370)

Na okazanej dokumentacji bankowej z karty 87 T. B. (1) rozpoznał swoje podpisy i wskazał, że podpisywał te umowy w banku. Dodał, że tamten człowiek miał spłacać raty; on wierzył czy nie, ale kredyt wziął (k. 372).

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Wyjaśnienia oskarżonego złożone zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i jurysdykcyjnego w ocenie Sądu Rejonowego w całości zasługują na wiarę. T. B. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, nie negował w żaden sposób swojego sprawstwa ani winy i opisał wszystkie istotne okoliczności. Oskarżony w sposób rzeczowy i logiczny wyjaśnił przebieg zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2009 r. poczynając od spotkania nieznanego mężczyzny na D. C., aż do przekazania mu pieniędzy z uzyskanego krótko przedtem kredytu gotówkowego. Jego relacja posiada cechy szczerzej i prawdziwej; koreluje z całością materiałów sprawy. Wyjaśnienia te są w pełni wiarygodne, spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i jako takie stanowiły ważną podstawę czynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego nie można było pominąć, iż realizując swe szeroko pojęte prawo do obrony mógł on złożyć wyjaśnienia dla siebie najbardziej korzystne. Dopóki jednak wyjaśnienia te znajdowały odzwierciedlenie w pozostałych dowodach – zeznaniach świadka i dokumentach – nie było powodów do uznania, iż nie zasługują one na wiarę. Wyjaśnienia oskarżonego korespondują z materiałem dowodowym sprawy oraz w spójny sposób uzupełniają go w zakresie, w jakim oskarżony wskazuje na spotkanie z nieznanym wcześniej mężczyzną, który zaproponował mu wzięcie kredytu w oparciu o dostarczone zaświadczenie oraz przedstawia powody swojego czynu.

Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał również zeznania świadka P. O. (k. 94-95, 370). Nie był on wprawdzie bezpośrednim świadkiem zdarzenia, ale jako osoba upoważniona przez Bank (...) S.A. posiadał wiedzę o zdarzeniu wynikająca głównie z analizy dokumentów i zapisów w bankowych systemach elektronicznych. Świadek szczegółowo opisał sposób, w jaki doszło do wyłudzenia kredytu (np. fakt, iż pracownik dzwoniąc w dniu 27 sierpnia 2009 r. celem zweryfikowania danych w zaświadczeniu o dochodach został najprawdopodobniej „przekierowany” do osoby podającej się za właściciela firmy; taki sposób działania sprawców został już bowiem zauważony przez pracowników banku). Świadek wskazał ponadto, iż wiarygodność z tego kredytu została w dniu 7 stycznia 2011 r. sprzedana podmiotowi zajmującemu się windykacją długów – spółce akcyjnej (...) z siedzibą we W.. Zeznania świadka są rzeczowe i spójne, znajdują też w całości potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w dokumentach dotyczących umowy pożyczki. Sąd nie miał więc podstaw, aby zeznaniom tym odmówić wiary.

Sąd podzielił również wnioski zawarte w opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Biegli A. G. i D. B. nie stwierdzili u T. B. (1) endogennej choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Jednocześnie rozpoznali w wywiadzie uzależnienie od alkoholu oraz przebytą przed 20 laty halucynozę alkoholową. Ten stan psychiczny w odniesieniu do zarzucanego czynu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznawania znaczenia czynu ani pokierowania swoim postępowaniem; poczytalność oskarżonego zarówno w czasie popełnienia przestępstwa jak i w toku postępowania nie budził żadnych wątpliwości. Opinia ta jest sporządzona przez biegłych sądowych lekarzy psychiatrów, dysponujących specjalistyczną wiedzą i w oparciu o akta sprawy oraz badanie oskarżonego. Opinia ta jest jasna, pełna, kompletna i w pełni wiarygodna. Oskarżony ani oskarżyciel w żaden sposób nie kwestionowali zawartych w niej wniosków (k. 322 – 324).

Istotne znaczenie dla ustalenia sprawstwa oskarżonego miała zgromadzona w sprawie dokumentacja, a w szczególności wnioski o udzielenie pożyczki gotówkowej wraz z załącznikami oraz oświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach T. B. (1) (k. 87). Strony nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń co do tych dokumentów ani nie podważały ich autentyczności. Co do umowy kredytowej – oskarżony rozpoznał na nich swoje podpisy oraz wyjaśnił, że składał je w banku (k. 372). Odnośnie zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach – oświadczył, iż nigdy w „D. l.” nie pracował.

Pozostałe dowody, takie jak: postanowienie (k. 1-3), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 4, 81), zawiadomienie o przestępstwie (k. 82), kopia dokumentów (k. 83-86), kopia dokumentów (k. 88-89), informacja (k. 106, 108), informacje dotyczące wymeldowania oskarżonego (k. 176, 183, 195, 224, 254), informacje z rejestru REGON (k. 233), informacje o spółce (...) (k. 234, 235, 236), zawiadomienia o wykonywaniu kary (k. 307), informacje uzyskanych od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (k. 332) to wartościowy materiał dowodowy, nie kwestionowany przez strony, stanowiący podstawy ustaleń stanu faktycznego.

Dowód w postaci danych o karalności – karty karnej (k. 253) – jest dowodem w pełni wiarygodnym i stanowiącym podstawy ustaleń stanu faktycznego. Jest to dokument urzędowy, został wydany przez organ do tego uprawniony. Oskarżony oraz oskarżyciel nie kwestionowali zawartych w tym dokumencie informacji. Z danych o karalności jednoznacznie wynika, iż T. B. (1) jest osobą niekaraną.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując w powyższy sposób oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżonego T. B. (1) przypisanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i jego wina nie budzą żadnych wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 297§1 k.k. za występki tzw. oszustwa kredytowego odpowiada ten, kto, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku (...) - kredytu, (...) przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia.

Należy wskazać, iż przestępstwo określone w art. 297§1 k.k. jest przestępstwem powszechnym. Uzyskanie określonego w art. 297§1 k.k. świadczenia nie należy do znamion tego przestępstwa. Ustawodawca przesunął karalność „na przedpole” czynu stanowiącego klasyczne oszustwo, które jest przestępstwem skutkowym (niekorzystne rozporządzenie mieniem – art. 286§1 k.k.). Zabieg taki znajduje uzasadnienie w charakterze dobra, jakie ustawodawca uczynił przedmiotem ochrony, a jest nim interes społeczny związany z prawidłowym funkcjonowaniem wymienionych instytucji finansowo-gospodarczych. Mamy więc w tym wypadku do czynienia z przestępstwem formalnym z narażenia, którego dokonanie następuje z chwilą przedłożenia fałszywych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów albo nierzetelnych pisemnych oświadczeń, niezależnie od tego, czy sprawca uzyskał finansowe wsparcie, instrument płatniczy lub zamówienie, o które się ubiegał (wyrok SA w Łodzi z dnia 26 lipca 2000 r., II AKa 93/00, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 1, poz. 24). Nie ma przy tym znaczenia, czy sprawca jest zarazem podmiotem, który ma uzyskać dla siebie jedną z wymienionych w art. 297§1 k.k. form wsparcia finansowego, czy też podejmuje te działania dla innego podmiotu.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy stwierdzić należy, że działanie oskarżonego wyczerpało dyspozycję art. 297§1 k.k., bowiem w celu uzyskania kredytu gotówkowego w Banku (...) S.A. Oddział w W. przy Alejach (...) w kwocie 10.526,31 zł przedłożył podrobiony dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i osiąganych dochodach w D. A. P. w L., podczas gdy w rzeczywistości nigdy tam nie pracował i tym samym nie osiągał deklarowanych dochodów. Nie ulega bowiem wątpliwości, że informacje ujęte w poświadczającym nieprawdę zaświadczeniu miały istotne znaczenie dla uzyskania pożyczki – określały ewentualną zdolność kredytową, czyli możliwość spłaty zadłużenia przez potencjalnego kredytobiorcę.

Jeżeli sprawca, przedkładając fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo składając nierzetelne pisemne oświadczenia, otrzymał / wyłudził kredyt lub bankową pożyczkę pieniężną, działając w z góry powziętym zamiarze ich niesplacenia, konieczna jest kumulatywna kwalifikacja przestępstwa na podstawie przepisów art. 297§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. Kwalifikacja taka oddaje w pełni kryminalną zawartość przestępstwa – sprawca bowiem wypełnił znamiona oszustwa działając w sposób określony w art. 297§1 k.k. Słusznie zaznacza SA w Lublinie w wyroku z dnia 18 czerwca 2002 r. (II AKa 343/01, OSA 2003, nr 2, poz. 7), że nie ulega wątpliwości, że w grę wchodzi jeden czyn, o czym świadczy jednolitość zamiaru, tożsamość motywacji i realizacja powziętego z góry planu sprawcy oraz zwartość miejscowa i czasowa. Nie zachodzi też żadna z reguł wyłączenia wielości ocen, gdyż art. 297§1 k.k. nie jest przepisem szczególnym wobec art. 286§1 k.k. i nie przewiduje skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, czego wymaga art. 286§1 k.k., nie wchodzi w rachubę zasada konsumpcji, albowiem zachowanie opisane w art. 297§1 k.k. nie jest koniecznym etapem realizacji czynu z art. 286§1 k.k., jak też z uwagi na różny rodzaj chronionych dóbr, stopień społecznej szkodliwości przepisu art. 286§1 k.k. jako konsumującego nie jest wyższy od przepisu art. 297§1 k.k. jako konsumowanego. Nie ma też zastosowania reguła subsydiarności ustawowej ani też tzw. "subsidiarności milczącej".

W przedmiotowej sprawie skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowiący znamię przestępstwa z art. 286§1 k.k. nastąpił, bowiem T. B. (1) wypłacono kwotę 9.520,18 zł tytułem zaciągniętej pożyczki gotówkowej w kwocie 10.526,31 zł; świadczy o tym podpisane przez niego pokwitowanie odbioru pieniędzy (k. 87). Celem działania oskarżonego było osiągnięcie korzyści majątkowej w postaci wypłaconej mu sumy. Jednocześnie oskarżony swoim działaniem wprowadził w błąd pracownika Banku co do zamiaru spłaty zaciągniętego kredytu, czyli kredyt ten uzyskał za pomocą wprowadzenia pracownika pokrzywdzonego banku w błąd. Z ustalonych okoliczności sprawy wynika jednoznacznie, że oskarżony ubiegając się o kredyt znajdował się w bardzo trudnej sytuacji – był osobą bezrobotną, bezdomną; nie miał więc realnych możliwości spłacenia kredytu ani nawet zamiaru jego spłacenia. Wyjaśnił wprawdzie, że kredyt miał spłacać nieznanemu mu mężczyźnie, któremu przekazał większość pieniędzy, ale sam był w sumie przekonany, że tak nie będzie. Jak powiedział – „wierzyłem – nie wierzyłem; tyle, że wziąłem” (k. 372).

T. B. (1) działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na cel osiągnięcia korzyści majątkowej. Miał świadomość, że okazując pracownikowi banku poświadczające nieprawdę zaświadczenie wprowadza go w błąd oraz zdawał sobie sprawę, że doprowadzi to do uzyskania przez niego korzyści majątkowej i chciał tego.

Oskarżony wyczerpał zatem zarówno przedmiotowe jak i podmiotowe znamiona czynu kwalifikowanego z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. bowiem w dniu 27 sierpnia 2009 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Bank (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10526,31 zł i zawarcia umowy kredytowej nr (...) za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd co do swojej zdolności kredytowej przez przedłożenie w celu uzyskania kredytu poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu w firmie (...) ul. (...), a także co do zamiaru spłaty tego kredytu, której to spłaty nie podjął.

W momencie podejmowania przypisanego mu działania przestępnego oskarżony był osobą dojrzałą. Biegli psychiatrzy zaopiniowali, że nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo; na podstawie wywiadu stwierdzili wprawdzie uzależnienie od alkoholu, ale nie miało ono wpływu na ograniczenie zdolności do rozpoznawania znaczenia czynu bądź pokierowania postępowaniem przez oskarżonego. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność bądź winę oskarżonego. Znajdował się on w niezwykle trudnej sytuacji materialnej i życiowej, ale nie stanowi to usprawiedliwienia dla nagannego zachowania realizującego znamiona przestępstwa. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności należy uznać, iż вина oskarżonego jest bezsporna.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd stosował wszystkie przesłanki wymiaru kary zawarte w treści art. 53 k.k., który stanowi, iż Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. § 2 powołanej normy prawnej stanowi, iż wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia

ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zgodnie z treścią art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Orzekając zatem o karze w granicach przewidzianych przez ustawę Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu T. B. (1) karę 8 miesięcy pozbawienia wolności zawieszając warunkowo jej wykonanie na okres 4 lat próby.

Wymierzając oskarżonemu stosunkowo łagodną karę pozbawienia wolności Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczność łagodzącą – dotychczasową niekaralność T. B. (1). Mimo dojrzałego wieku i ciężkiej sytuacji osobisto-materialnej nie wszedł on nigdy w żaden inny konflikt z prawem, nie jest więc sprawcą zdemoralizowanym ani niepoprawnym. Zdarzenie to należy ocenić jako zdarzenie jednorazowe w życiu oskarżonego. T. B. (1) na rozprawie wyraził skruchę, podał, iż „trzeba było inaczej sobie poradzić”. Sąd Rejonowy nie stracił z pola widzenia, iż w dniu, w którym oskarżony zdecydował się na współudział w przestępstwie już od wielu lat był osobą bezdomną, bez pracy, w bardzo trudnej sytuacji bytowej; był głodny, niewyspany, podał wręcz, iż „tonący brzytwy się chwyta.” Działanie oskarżonego nie jest oczywiście w żaden sposób usprawiedliwione, ale jest w jakiś sposób zrozumiałe.

Sąd uwzględnił również stopień społecznej szkodliwości przestępstwa, którego dopuścił się T. B. (1). Szkada spowodowana popełnionym występkiem wyniosła 10.526,31 zł. Z perspektywy przeciętnego obywatela jest to kwota znaczna, jednak dla potężnej instytucji finansowej, jaką jest bank kwota ta nie jest na tyle duża, aby móc w jakikolwiek sposób zagrozić jego płynności finansowej. Nie należy również zapominać, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim ukierunkowanym na cel uzyskania korzyści majątkowej. Wskazać należy, że oskarżony był w bardzo ciężkiej sytuacji – bezdomny, głodny, niewyspany; chciał po prostu przetrwać. Oczywiście te okoliczności nie są żadnym usprawiedliwieniem dla jego nagannego zachowania, ale pozwalają poznać motywy, które kierowały nim, gdy zdecydował się na popełnienie przestępstwa. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu nie był bardzo wysoki.

Mając na uwadze okoliczności łagodzące oraz stopień społecznej szkodliwości Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że kara w wymiarze zaproponowanym przez Prokuratora (1 rok pozbawienia wolności) byłaby karą nadmiernie surową.

Należało zatem uznać, iż karą adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości będzie kara 8 miesięcy pozbawienia wolności za czy popełniony niemalże 6 lat temu. Spełni ona swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego i uczyni zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości.

Zgodnie z treścią przepisu art. 69 § 1 k.k. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. § 2 cytowanego artykułu stanowi natomiast, że zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

W niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, że istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna co do oskarżonego i warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na okres 4 lat próby. W ocenie Sądu wobec oskarżonego nie jest konieczne wychowawcze oddziaływanie w warunkach więziennych, celem uświadomienia mu naganności jego postępowania. Oskarżony jest osobą w pełni dojrzałą, niekaraną, w swoim dotychczasowym życiu nigdy nie wszedł w konflikt z prawem. Popełniony występki był jednorazowym incydentem w życiu oskarżonego. W ocenie Sądu groźba zarządzenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności będzie dla niego wystarczającą motywacją, aby przestrzegać porządku prawnego. T. B. (1) wyraził skruchę i stwierdził, że popełnienie przestępstwa nie było potrzebne i mógł przetrwać w inny sposób (k. 369). Taka postawa daje podstawy, by zasadnie twierdzić, że nie popełniać w przyszłości kolejnych przestępstw. Okres 4 lat próby będzie okresem wystarczająco długim, aby dokonać prawidłowej

weryfikacji zachowania oskarżonego. W tym stanie rzeczy kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na wskazany przez Sąd okres, spełni swoje cele wychowawcze i prewencyjne.

Sąd nie orzekł przepadku korzyści majątkowej ani obowiązku naprawienia szkody, o które wnosił oskarżyciel publiczny.

Art. 46§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przestępstwa przewidywał orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jedynie na wniosek pokrzywdzonego (lub innej uprawnionej osoby). W niniejszej sprawie pokrzywdzony – Bank (...) S.A. Oddział w W. nie złożył takiego wniosku na żadnym etapie postępowania. Stosownie do treści art. 4§1 k.k. należy stosować ustawę nową, chyba że ustawa obowiązująca poprzednio jest względniejsza dla sprawcy. W niniejszej sprawie ustawa w brzmieniu obowiązującym dnia 27 sierpnia 2009 r. jest tą względniejszą. Mając na uwadze powyższe, wobec braku wniosku pokrzywdzonego, orzeczenie obowiązku naprawienia szkody nie było możliwe. Na marginesie należy zauważyć, iż Bank (...) sprzedał wierzytelność przysługująca mu od oskarżonego innemu podmiotowi. Ustalenie, któremu z tych podmiotów – zbywcy czy też nabywcy wierzytelności przysługiwałoby odszkodowanie, powinno nastąpić na drodze procesu cywilnego.

Sąd nie zastosowała także środka probacyjnego wskazanego a art. 72§2 k.k. uznając, iż nie jest zasadne orzeczenie obowiązku naprawienia szkody z dwóch powodów: po pierwsze – Sąd Rejonowy uwzględnił to, że oskarżony jest nadal osobą bezdomną; utrzymuje się on z prac dorywczych, głównie sezonowych. Wiek oskarżonego (65 lat) byłby również trudnością w podjęciu stałego zatrudnienia. Oskarżony nie byłby w stanie zapłacić nawet kwoty 2.000 zł. Orzekanie w takiej sytuacji obowiązku naprawienia szkody – w przyszłości może prowadzić do zarządzenia wykonania kary, a co za tym idzie – do tzw. „więzienia za długi”. W tej konkretnej sprawie – w ocenie Sądu – byłoby to nadmiernie surowe. Po drugie – z uwagi na dokonanie sprzedaży wierzytelności – ustalenie na czyją rzecz należałoby orzec ten obowiązek i w jakiej kwocie (orzeczenie obowiązku naprawienia szkody nie może być źródłem nienależnego przysporzenia, a za wierzytelność przecież zapłacono) – wpłynęłoby nadmiernie na przedłużenie postępowania i powinno być ustalone na drodze postępowania cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 45§1 k.k. jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową niepodlegającą przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6, sąd orzeka przepadek takiej korzyści albo jej równowartości. Przepadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi. Sąd orzekający w niniejszej sprawie ocenił, iż korzyść majątkowa lub jej równowartość osiągnięta przez oskarżonego skutkiem popełnionego występku powinna podlegać zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi, zatem nie orzeka się przepadku takiej korzyści na rzecz Skarbu Państwa. (vide zdanie 2 art. 45§1 k.k.); Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2008 r. (WK 11/08) przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przeciwko mieniu lub jej równowartości nie może być orzeczony, jeżeli zachodzi wypadek, w którym podlega ona zwrotowi w całości pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi (art. 45 § 1 k.k.).

OSNKW 2008/9/70, Biul.SN 2008/9/18 (w: LEX).

Sąd Rejonowy – pomimo popełnienia przez oskarżonego występku przeciwko mieniu – odstąpił od orzekania kary grzywny – zgodnie z treścią art. 58§2 k.k., który to przepis stanowi, iż grzywny nie orzeka się, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji. Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego, a zatem brak majątku i właściwie brak możliwości podjęcia stałej pracy, z której dochód byłby wyższy niż wystarczający na zaspokojenie tylko niektórych – najbardziej podstawowych potrzeb życiowych – wymierzenie kary grzywny nie byłoby możliwe bez obrazy art. 58§2 k.k., a zatem prawa materialnego.

W ocenie Sądu Rejonowego – aczkolwiek wymierzona oskarżonemu kara może prima facie być postrzegana jako łagodna – to de facto tak nie jest. T. B. (1) w sprawie tej był tymczasowo-aresztowany przez okres ponad 4 miesiące. Oczywistym jest, iż stosowany na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego środek zapobiegawczy to nie kara. Niemniej jednak realnie dla oskarżonego (prewencja indywidualna), a także w odczuciu społecznym (prewencja

generalna) bezsporne pozostaje, iż za przypisany oskarżonemu czyn był on pozbawiony wolności od dnia 2 sierpnia 20014 r., do dnia 18 grudnia 2014 r. Trudno uznać, iż czyn jego pozostał bezkarny.

W punkcie III wyroku Sąd Rejonowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. wynagrodzenie w kwocie 720 zł podwyższonej o podatek od towarów i usług. A. P. S. został ustanowiony obrońcą oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w formie śledztwa. Uczestniczył w jednym terminie rozprawy (k. 386), zapoznawał się z aktami sprawy, składał wnioski. Mając na uwadze te okoliczności oraz stawki wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu, Sąd Rejonowy orzekł o przyznaniu mu wynagrodzenia w w/w kwocie.

Na podstawie art. 624§1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od opłaty, a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa. Oskarżony jest osoba bezrobotną, bezdomną, mieszka tam, gdzie aktualnie pracuje. Utrzymuje się z prac dorywczych, co wystarcza mu na przetrwanie. W tym stanie rzeczy obowiązek ponoszenia kosztów sądowych byłby dla niego nadmiernym obciążeniem.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd orzekł jak w wyroku.